ZNP

Miesięcznik. Organ Krakowskiego Okr. Zw. Naucz. Polskiego

Redaktor: Wł. Sienko

Rok VII Marzec — Czerwiec 1939 Nr 4-7

Pogotowie

Ostatnie miesiące zawisły groźną chmurą nad granicami naszego Państwa. — Z czarnych całunów od czasu do czasu wydzierają się czerwone błyskawice, grożąc nalotem i ciężarem żelaznych gromów. Ta burza wisząca nad światem nas nie przeraża. Od wieków jesteśmy przyzwyczajeni, że na nasz kraj ciągnęły hordy dzikie i krwiożercze ze wszystkich stron świata, bez względu na to, jakie miały znaki na swoich buńczukach — szły grabić i niszczyć.

Nigdyśmy nie uciekali, ale odpychając bohatersko nawałę bronili siebie i drugich. Nawet przemoc trzech olbrzymich potęg zaborczych z końcem XVIII wieku, zabierając istnienie polityczne nie zabiła wolności ducha i miłości Ojczyzny. Skute niewolą ręce uderzały często w grabieżców naszej wolności i uderzały tak długo, aż spadły kajdany niewoli.

I dzisiaj, gdy wolność Polski okupiona licznymi ofiarami, może być zagrożona, nie śpimy, ani lamentujemy, ale budzi się w nas duch Jagiełły, Kościuszki, Piłsudskiego, stajemy zwarci razem — zbroimy serca i ręce swoje i braci naszych, a w duszę młodego pokolenia, powierzonego naszej opiece, wszczepiamy umiłowanie pracy i poświęcenia dla naszego wspólnego dobra, jakim jest Polska. Stajemy w pogotowiu pewni, że nie tylko obronimy naszą Ojczyznę, ale jak niegdyś byliśmy przedmurzem chrześcijaństwa, tak dziś staniemy się murem, pod którym legnie zachłanne barbarzyństwo.

Stan uposażenia nauczycielstwa w woj. Krakowskim

Grupa	Biała	Gorlice	Kraków Miasto	Kraków obw.	Mielec	Nowy Sącz	Nowy Targ	Tarnów	Wadowice	Razem
XI	56	58	2	37	45	65	34	50	47	394
X	76	81	8	113	56	75	47	78	53	587
IX	260	183	46	448	185	211	146	271	262	2012
VIII	126	94	98	265	83	152	44	161	121	1144
VII	127	96	169	273	74	122	41	146	124	1171
VI	6	10	52	15	8	14	3	18	12	138
Razem	651	522	375	1151	451	639	315	723	619	5446

Stan uposażenia

Podajemy tablicę uposażenia nauczycielstwa w województwie krakowskim. Tabela obejmuje Obwody, a nie powiaty. Z tablicy tej możemy obliczyć procentowo ilość sił młodszych i starszych, oraz tych, którzy posiadają najwyższe uposażenie to jest VI stopień służbowy.

Musimy zwrócić uwagę, że przy VI stopniu jest tylko niewielka ilość tych Kol., którzy otrzymali szósty stopień na podstawie swobodnego uznania władz. Inni posiadacze mają to uposażenie na mocy ustawy, a to z tytułu posiadanego instytutu lub studiów wyższych.

Ponieważ swego czasu podaliśmy projekt samopomocy koleżańskiej na naszym terenie, a do której to sprawy wrócimy po wakacjach, przeto przestudiowawszy tę tabelkę, będziemy mieli pogląd dokładny, czy instytucja proponowana będzie mogła istnieć, a w razie jej uchwalenia na Zjeździe Okręgowym — jaką będzie korzyścią dla zorganizowanego nauczycielstwa.

W sprawie regulacji płac przyjdziemy z nowym materiałem w pierwszych dniach września, dając porównawcze tabelki płac z roku 1930 i 1939 — oraz koszty utrzymania w obu tych okresach.

Koledzy prezesi w siedzibie obwodów powinni postarać się o wykaz ilościowy nauczycielstwa w każdym powiecie z osobna, aby stwierdzić ile osób pozostaje luzem poza naszą Organizacją.

S.

Konferencja Gospodarcza

w Łososinie Górnej dnia 18, 19 i 20 maja b. r.

Kiedy zawiadomił mnie przewodniczący Wydziału Pracy Społecznej, że mam jechać do Łososiny, aby tam brać udział w konferencji gospodarczej, długo się namyślałem, co zrobić — jechać — czy nie jechać. Byłem na tylu różnych konferencjach, jechałem, z zapałem, z zaciekawieniem, wracałem rozczarowany i zmęczony. Tak i ta Związkowa Konferencja nie bardzo mnie pociągała — jako, że lało dostatnio, a ziąb był nie majowy, ale lutowy.

Posłuszeństwo organizacyjne wzięło górę. Spakowałem przynależności toaletowe podług wskazówek okólnika informującego bardzo szczegółowo o miejscu i czasie wyjazdu i połączeń kolejowych.

Piękny ranek słoneczny wieszał się na wzgórzach, gdym dojeżdżał do Łososiny. Mała stacyjka, ktoś czeka, ktoś prowadzi — niedaleko — piękny stary, wsparty na filarkach dworek wśród pięknego parku. Witają mnie Koledzy, którzy wczorej przyjechali, a dziś wczas rano wstali, bo cała konferencja z zarządem i gośćmi z Warszawy wybiera się do stojącego w parku kościółka parafialnego, liczącego sobie dobre pięć wieków z górą i różne przemiany, bo raz był katolickim, a potem z woli posiadaczy ariańskim itd.

I dworek ma swoje dzieje. Stojący obok pomnik wskazuje, iż tu mieściła się przed wojną szkoła podoficerska „Strzelca", którą często odwiedzał Marszałek Piłsudski.

Mimo, że całą noc jechałem, mimo, że jestem zawsze i z każdej konferencji niezadowolony, ten piękny słoneczny nastrój, to przemiłe otoczenie jak i również znajome twarze Koleżanek i Kolegów, uczestników konferencji, kazały zapomnieć o tym, z jakim nastawieniem się przyjechało, a patrzyć — patrzyć, otwierać oczy i uszy i żałować, że tak to wszystko trwało krótko.

Zagaja konferencję nasz siwy prezes Okręgu Sienko (zdaje się, że już się siwym urodził) i w przemówieniu zwraca uwagę, że czasy są brzemienne w wojnę i dlatego nauczyciel jest powołany do podniesienia ducha wśród społeczeństwa i podniesienia gospodarstwa wiejskiego, które na tym samym obszarze, tymi samymi rękami powinno wydawać stokrotnie zwiększone plony. Zarząd Okręgu zwołał konferencję nie do sal uniwersyteckich, nie na gospodarstwa doświadczalne, ale tu do biednej, górskiej ziemi, gdzie wola, rozum, doświadczenie i wielkie umiłowanie wsi górskiej dyrektora i grona nauczycielskiego Szkoły Rolniczej w Łososinie zrobiły tak dużo, że gdyby to wszystko opowiadać, nikt nie uwierzy, ale gdy sam zobaczy, stanie się fanatycznym naśladowcą.

Przemawiał następnie p. Dyrektor Drożdż, który w krótkich rysach nakreślił historię i działanie szkoły, a potem wyprowadził wszystkich słuchaczy na obejście szkoły i tu wraz z gronem nauczycielskim pokazywał nam „cuda Boskie na

puszczy" — jak z niczego albo z twardej, jałowej skały — miód bursztynowy płynie. Obora, chlewnia, sad i ogród, łąki i pastwiska, przechowalnie i suszarnie, warsztaty tkackie i wielką spółdzielnię mleczarską, która wyrabia sery, do Bombaju płynące, a u nas sprzedawane jako oryginalne „Szwajcarskie".

Byliśmy na Bacówce, gdzie wychowanek szkoły, młody juhas jest gospodarzem nad wielkim kierdelem owiec.

Po drodze oglądaliśmy gospodarstwa piętrowe w Koszarach i żeńską Szkołę Rolniczą, która na tym terenie stawia pierwsze kroki.

Wróciwszy dał nam biesiadę duchową pan dr Macko, naczelnik woj. op. społ., który jako nie fachowiec tylko społecznik, zwraca się do społeczników o poparcie tej akcji gospodarstw współrzędnych. Kolega Górszczyk Antoni z powiatu limanowskiego dał nam przepiękny obraz pracy nauczyciela w powiecie, a przede wszystkim nauczyciela gospodarza i romantyka. Liczne rysunki, hafty, wyroby wełniane, mówiły o wielkiej i mrówczej a jakże owocnej i zachęcającej pracy naszego Kolegi. Kol. Maj Kazimierz, prezes Wydziału z Warszawy roztoczył barwną tkaninę historii kultury chlopskiej, na której buduje się dzisiaj całą przyszlość nie tylko tej wielkiej masy chłopskiej, ale i calej Polski.

Następnego dnia byliśmy w Limanowej, zwiedzając oborę bydła czerwonego polskiego, króliczarnię (króliki angory, które dziewczęta tak podskubują, jak u nas na wiosnę gęsi) a co najważniejsze, gospodarstwo byłego ucznia szkoły w Lososinie, który po szkole w kraju, odbyl jeszcze praktykę w Szwajcarii, a teraz gospodarzy na gruncie ojcowskim. Gdybym Wam to wszystko opisal com widzial, tobyście nie uwierzyli. Poradzę Wam Szan. Koleżanki i Koledzy, zażądajcie by Okręg urządził dla każdego powiatu taką konferencję a sądzę, że dalaby ona blogosławione skutki i dla nas i dla powiatów. Tymczasem popieramy konferencje rejonowe, na których albo jest dużo kadzidla, albo osobiste porachunki, strata czasu dla szkoły i strata pieniędzy dla uczestników. A mówię to dlatego, że bardzo żalowaliśmy, iż Pan Wizytator Bursa wyjechal, bo bylibyśmy pokazali, jak wyglądają nasze konferencje gospodarcze.

Po południu byliśmy w Tymbarku — oglądaliśmy pierwszą wielką spółdzielnię przeróbek i przechowalni owoców, spółdzielnię czysto chłopską i drugą spółdzielnię mleczarską.

Wieczorem prowadziliśmy do północy ożywione dyskusje, w których przewodnikami i informatorami byli Dyr. Drożdż, prof. Marek, Boba, Gołąb, kol. Górszczyk i Maj.

Trzeciego dnia wstaliśmy wczas rano, aby jeszcze posłyszeć naszych gospodarzy, a potem udać się na zwiedzenie budującej się zapory w Rożnowie. Każdy dzielił się z nami jeszcze tymi, czy innymi spostrzeżeniami i nadzieją współpracy dla dobra ogółu nad zaniedbanym terenem. Pan prof. Boba naszkicował przed nami inne podejście do chłopa, które wynikało z jego obserwacji życia na dwóch półkulach. Żałowaliśmy, że tak krótko trwała ta konferencja, której z początku się bałem, ale dzisiaj muszę z tego miejsca zaznaczyć (o ile mi Redakcja ZNP pozwoli), że kol. Sienko i Wiśniewski są pierwszorzędnymi organizatorami, co koledzy uczestnicy wyrazili, dziękując za urządzenie tej konferencji, która wszystkim najzupełniej odpowiadała, a żegnając się prosili, by za pół roku zwołać uuczestników tej konferencji, by zdali sprawozdanie co zrobili w tym kierunku na swoim terenie.

Kol. prezes Sienko podziękował najserdeczniej Inżynierowi Drożdżowi i Gronu profesorskiemu za tak serdeczne i naprawdę obywatelskie przyjęcie uczestników konferencji, Kol. Majowi i Kol. Górszczykowi za pomoc w organizacji i wygłoszenie cennych referatów, po czym wyjechaliśmy autobusem do Rożnowa.

Komunikaty

W marcu br. Zarząd Okręgu ZNP złożył na rzecz *Funduszu Obrony Narodowej* 500 zł i wezwał nie tylko komórki organizacyjne, ale i wszystkich członków do ofiar na ten cel. Również Nauczycielstwo Związkowe brało czynny udział w subskrypcji pożyczki na rzecz dozbrojenia, wpłacając ze swej strony jak i z Ognisk i Oddziałów znaczne kwoty.

Dnia 3 lipca br. w Ojcowie odbędzie się okręgowa *Konferencja Pedagogiczna* z inicjatywy Wydziału Pedagogicznego

Okręgu. Program konferencji jak i warunki zostały przesłane Oddziałom Powiatowym.

PROGRAM KONFERENCJI.

Zadaniem Konferencji jest omówienie i przygotowanie programu i organizacji pracy wydziałów pedagogicznych naszych komórek organizacyjnych.

Na Konferencji zamierzamy przedyskutować następujące zagadnienia:

I. Program i organizacja pracy pedagogicznej „Związku Nauczycielstwa Polskiego"

a) Ideologia ZNP i na tym tle nasza ideologia pedagogiczna. Nasz maksymalny i minimalny program pedagogiczny.
b) Zasady organizacji naszej „Pracy Pedagogicznej". Jaką rolę mają spełniać w tej pracy Wydziały Pedagogiczne Ognisk, Oddziałów Powiatowych i Grodzkich, Okręgów i Związku?
c) Stosunek między pracą Wydziałów Pedagogicznych a pracą innych Wydziałów naszych komórek organizacyjnych.

II. Praca nad podstawą ideową — pedagogiczną członków ZNP.

Tezy uchwalone przez IV. Kongres Pedagogiczny jako nasza tymczasowa deklaracja ideowo pedagogiczna. Nasz stosunek do podstawowych ideowych prądów w społecznej myśli pedagogicznej. Formy i metody pracy nad postawą ideową — pedagogiczną członków ZNP; rola wydziałów pedagogicznych typowych komórek organizacyjnych.

III. Praca nad przygotowaniem zawodowo-pedagogicznym członków.

Analiza postawy i potrzeb zawodowo pedagogicznych nauczycielstwa. Zadania organizowanych przez ZNP form systematycznego kształcenia nauczycieli: kursów egzaminu praktycznego, kursów poświęconych poszczególnym przedmiotom lub zagadnieniom, Wyższych Kursów Nauczycielskich, Instytutu Pedagogicznego.

Formy pomocy w samokształceniu: czasopisma, biblioteka, czytelnie, poradnie, odczyty, zebrania dyskusyjne, zespoły samokształceniowe, konferencje, Instytut Wyższej Kultury Umysłowej.

Nasz stosunek do konferencji rejonowych.

Rola wydziałów pedagogicznych typowych komórek organizacyjnych w pracy nad przygotowaniem zawodowo pedagogicznym członków ZNP.

IV. *Praca nad pogłębieniem stosunku społeczeństwa do zagadnień kulturalnych, oświatowych, wychowawczych, szkolnych i pracy nauczycieli.*

Rola i formy pracy w tej dziedzinie naszych typowych komórek organizacyjnych.

V. *Praca w dziedzinie pedagogiczno-społecznej.*

Formy i metody pracy nad zrealizowaniem naszych ideałów w dziedzinie kulturowej, oświatowej, organizacji szkolnictwa, pracy szkoły i nauczyciela. Rola typowych komórek organizacyjnych.

VI. *Praca badawcza.*

Potrzeba, program i organizacja naszych prac badawczych w dziedzinie kultury, oświaty i szkolnictwa. Rola typowych komórek organizacyjnych.

VII. *Wczasy nauczycielskie.*

Potrzeba i zasady organizowania wczasów nauczycielskich; rola typowych komórek organizacyjnych.

Dr Skrzeszewski St.
przew. W. P.

Do Egzaminu Praktycznego kurs przygotowawczy odbędzie się staraniem Zarządu Okręgu w dniach od 27. VI do 24. VII. Uroczyste otwarcie 27 czerwca o godzinie 9 rano w sali Pedagogium — Kraków, ul. Straszewskiego 22.

ZNP nie wychodzi regularnie, a to z tego względu, że wydajemy go w miarę aktualnego materiału i w miarę fun-

duszów, gdyż nie chcemy na ten cel obarczać Koleżanki i Kolegów nowymi składkami.

Zamiana. Mysłowice i Brzeziny Śląskie zamienią na jedną miejscowość w powiecie krakowskim, bocheńskim lub nowotarskim. Odpowiedź pod adresem: Kudela Władysław, Mysłowice. Szkoła Nr 4.

Bursa ZNP w Krakowie, ul. Szujskiego 5. W bursie na rok szkolny 1939/40 są wolne miejsca dla 32 wychowanków. W podaniu należy wyszczególnić:

a) nazwisko, imię i wiek syna lub pupila,

b) do jakiego zakładu będzie uczęszczał.

Do podania należy dołączyć zaświadczenie przynależności petenta do ZNP.

Podania należy przesyłać do 1 lipca 1939.

Towarzystwo Szkoły Ludowej. Jednym z najwięcej zbliżonych Towarzystw do działalności nauczycielskiej jest Towarzystwo Szkoły Ludowej. Musimy stwierdzić, że Koła T. S. L. powstały przy wybitnej pomocy i pracy nauczycielstwa.

Dziś prawie w 50-letnią rocznicę założenia Towarzystwa, nie powinno braknąć w jego szeregach Nauczycielstwa.

Koleżanko i Kolego, zapisując się na członka T. S. L., pomagasz sobie w pracy, a braci swoich na Kresach bronisz przed wynarodowieniem.

IV. Kongres Pedagogiczny Z. N. P.

W IV kongresie pedagogicznym naszego związku w Warszawie wzięło udział 50 delegatów z okręgu krakowskiego. Z zestawienia liczebnego wynika, że okręg nasz był reprezentowany najliczniej poza okręgami graniczącymi bezpośrednio z województwem warszawskim.

IV kongres ma olbrzymie znaczenie dla wykrystalizowania się ideologii ZNP w sprawach pedagogicznych i polityki szkolnej. Ostatni kongres nie miał wyłącznie charakteru naukowego, a korzystał z naukowego omówienia wielkich zagadnień oświatowych i kulturalnych w Polsce przez wybitnych uczonych; wykorzystał dyskusję, w której brali udział delegaci oraz bardzo liczni zaproszeni goście-działacze oświatowi, aby zbadać

podłoże naszej gospodarki oświatowej i kulturalnej oraz wytyczyć na długo kierunek ideologiczny Związku w dziedzinie oświaty, wychowania, szkolnictwa i kultury w Polsce.

Kongres w swoich referatach, dyskusji, nastroju i przede wszystkim w swoich uchwałach wyznaczył nam zasadnicze szlaki oświatowe; obowiązkiem wszystkich komórek organizacyjnych ZNP jest spopularyzowanie i przedyskutowanie materiału dostarczonego przez kongres na zebraniach i konferencjach; w ten sposób przygotujemy grunt do powzięcia odpowiednich i obowiązujących uchwał na najbliższym Walnym Zjeździe Delegatów ZNP.

PORADA PRAWNA:

FRANCISZEK INGLOT

I. Dodatek mieszkaniowy ze Skarbu Państwa

W Numerze 1 z grudnia 1938 podając do wiadomości, że Skarb Państwa przejął z dniem 1. kwietnia 1938 częściowo. a od 1. kwietnia 1940 roku przejmie całkowicie wypłatę dodatku mieszkaniowego z wyjątkami przez ustawę przewidzianymi. W artykule powyższym wyraziliśmy zarówno wątpliwości nasuwające się, jak też i żal, że przy tej sposobności nie została uregulowana raz na zawsze sprawa wypłaty dodatku mieszkaniowego mężatkom nauczycielkom, żonom kierowników szkół, lub nauczycieli.

Podaliśmy wówczas w streszczeniu tekst przepisów ustawy z dnia 29. marca 1938 i szereg wyjaśnień w tej sprawie. Skoro jednakże sprawa ta stała się znowu aktualną przez rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 4 marca 1939 Nr B. P. 4134/39 zmuszeni jesteśmy powrócić do tej sprawy, aby Koleżanki i Koledzy mogli mieć całokształt obowiązujących przepisów odnośnie do dodatku mieszkaniowego.

o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

Art. 1. 1) Skarb Państwa przejmuje wypłatę dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych, do której obowiązane są gminy w myśl przepisów art. 11. ustęp 3 ustawy z dnia 17 lutego 1922 o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych Dz. U. Rz. P. Nr 18. poz. 143 w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. Dz. U. Rz. P. Nr 86. poz. 662, w następujących terminach:

od dnia 1. kwietnia 1938 r. w gminach wiejskich,

od dnia 1. kwietnia 1939 r. w miastach nie wydzielonych z powiatowych związków samorządowych,

od dnia 1. kwietnia 1940 r. w miastach pozostałych.

2) W przypadku pozbawienia nauczyciela mieszkania, dostarczonego mu przed wejściem w życie ustawy niniejszej w budynku szkolnym, lub innym budynku, stanowiącym własność gminy, obowiązek wypłaty dodatku na mieszkanie ciąży na gminie.

Art. 2. 1) Skarb Państwa będzie wypłacał dodatki na mieszkanie nauczycielom, którym gminy dostarczają mieszkań w nowowzniesionych budynkach szkolnych, lub w innych nowowzniesionych budynkach, stanowiących własność gminy, jeżeli budynki te oddano do użytku po dniu 1. kwietnia 1938 r. W tych przypadkach gminom służy prawo pobierania czynszu za udzielone mieszkanie w wysokości, nie przekraczającej otrzymywanego przez nauczyciela dodatku na mieszkanie.

2) Nie stosuje się przepisu ustępu 1 do kierowników (nauczycieli kierujących) publicznych szkół powszechnych, którym dostarczono mieszkań w budynkach szkolnych.

Art. 3. Ustawa niniejsza nie obowiązuje na obszarze województwa śląskiego.

Art. 4. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrom Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oraz Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przez wydanie powyższej ustawy nie zostały usunięte wątpliwości odnośnie do prawa nauczycielek mężatek do dodatku

mieszkaniowego, przeciwnie Kuratoria Okręgów Szkolnych wstrzymały po jednorazowym dodatku za kwiecień 1938 dalszą wypłatę tego dodatku co z natury rzeczy wywołało cały szereg ustnych i pisemnych interwencji, podań, odwołań, nawet skarg do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Wskutek tego Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem Nr 26. z dnia 4 marca 1939 Nr B. P. 4134/39 unormowało tę piekącą sprawę definitywnie i wydaje się już ostatecznie. Dosłowny tekst tego rozporządzenia poniżej przytaczamy. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Warszawa Okólnik Nr 26 z dnia 4 marca 1939. Nr B. P. 4134/39 w sprawie dodatków na mieszkanie nauczycieli publ. szk. powsz. Dz. U. Rz. O. Nr 21. poz. 172, Ministerstwo W. R. i O. P. wyjaśnia co następuje:

1) Przysługujący nauczycielom publicznych szkół powszechnych dodatek na mieszkanie na podstawie art. 11. ust. 3. ustawy z dnia 17 lutego 1922 o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkól powszechnych (Dz. U. Rz. P. Nr 18. poz. 143) w brzmieniu podanym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. Rz. P. Nr 86. poz. 662), a którego wypłatę od dnia 1. kwietnia 1938 r. (jeśli chodzi o gminy wiejskie) przejął Skarb Państwa, należy wypłacać również nauczycielkom — mężatkom bez względu na to, czy mąż nauczycielki jest nauczycielem (kierownikiem) szkoły powszechnej i otrzymuje bezpłatne mieszkanie, lub dodatek mieszkaniowy, czy też jest urzędnikiem państwowym lub komunalnym i korzysta z bezpłatnego mieszkania lub pobiera dodatek na mieszkanie.

2) Nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej, nie posiadającemu dzieci, a którego żona jest nauczycielką i pobiera uposażenie ze Skarbu Państwa, przysługuje dodatek na mieszkanie w wymiarze dla samotnych.

3) Nauczyciel nie traci prawa do dodatku na mieszkanie wypłacanego przez Skarb Państwa, jeśli zajmując etat w pewnej szkole nie pełni w niej faktycznie obowiązków nauczycielskich np. z powodu przydzielenia go przez władze do pracy administracyjnej.

4) Nauczycielom kontraktowym dodatek na mieszkanie nie przysługuje.

5) Za budynki szkolne w rozumieniu ustępu 2 art. 1. i ust. 2. art. 2. ustawy z dnia 29 marca 1938 (Dz. U. Rz. P. Nr 21 poz. 172) należy rozumieć budynki szkolne, tak będące własnością gminy, jak i wynajęte przez gminę na cele szkolne.

Wypłacanie dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych ze Skarbu Państwa winno odbywać się nadal w wysokości i na zasadach określonych dla funkcjonariuszów państwowych w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 22 grudnia 1928. L. D. III. 3954/1.—.

W związku z tym rozporządzeniem należy wnosić takie podania.

Imię i nazwisko
naucz. publ. szk. powsz.
w . . . . pow. . . . , ,
Dodatek mieszkaniowy
ze Skarbu Państwa.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego
w K r a k o w i e
za pośrednictwem
Inspektoratu Szkolnego Obwodowego
w . . . .

Proszę o przyznanie mi i wypłacenie dodatku mieszkaniowego dla samotnych wedle uposażenia grupy . . . . ustawy z dnia 9. października 1932. Nr 116. Dz. U. Rz. P. a prośbę swoją motywuję następującymi względami:

1) Jestem nauczycielką żoną nauczyciela publicznej szkoły powszechnej w . . . . pow. . . . . , . Do dnia 31, marca 1938 nie otrzymywałam dodatku mieszkaniowego z gminy . . . . ., albowiem mąż mój otrzymywał od tejże gminy dodatek mieszkaniowy wedle stawki dla utrzymujących rodzinę.

2) Z chwilą przejęcia wypłaty dodatku mieszkaniowego przez Skarb Państwa ustawą z dnia 29 marca 1938 (Nr 21. Dz. U. Rz. P., otrzymuje mąż mój dodatek mieszkaniowy dla samotnych, natomiast ja żadnego dodatku mieszkaniowego nie otrzymuję.

3) Jak wynika z rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 4 marca 1939. (Nr B. P. 4134/39 należy mi się taki dodatek ze Skarbu Państwa

bez względu na to, czy swoich pretensji do dodatku mieszkaniowego ze strony gminy płatnego dochodziłam czy też nie.

Wskutek powyższego moja prośba o wyasygnowanie mi dodatku mieszkaniowego w ratach bieżących po zł......... zaś od 1. kwietnia 1938 naraz jest należycie uzasadniona.

W . . . . dnia . . . . .

Podpis . . . .

Często się zdarza, że mąż nauczycielki nie zajmuje żadnego stanowiska, że jest chory, że jest bezrobotny, kaleka, lub inwalida o skromnym inwalidzkim zaopatrzeniu.

Takiej nauczycielce o ile ma na utrzymaniu i tego męża i dzieci przysługuje dodatek mieszkaniowy wedle stawki dla utrzymujących rodzinę, a prośba o przyznanie takiego dodatku powinna mieć następujące brzmienie.

Imię i nazwisko
naucz. publ. szk. powsz.
w . . . . pow. . . . . .
Wyższy dodatek mieszkaniowy.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego
w Krakowie
za pośrednictwem
Inspektoratu Szkolnego Obwodowego
w . . . .

Proszę uprzejmie o przyznanie mi różnicy dodatku mieszkaniowego w wysokości dla utrzymujących rodzinę, a to z następujących powodów:

Jestem utrzymującą rodzinę i jako taka miałabym zgodnie z art. 4. ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923. Dz. U. Rz. P. Nr 116. prawo do otrzymywania dodatku ekonomicznego, a tym samym i zwiększonego dodatku mieszkaniowego wedle stawki dla utrzymujących rodzinę. Jest to następstwem wykładni Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 18 czerwca 1931. L. Rej. 3505/29.

Kwestia czy żona może być uważana za głowę rodziny jest także bezsporna, zgodnie z orzeczeniem powyższym, skoro Naj-

wyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił i ustalił, że wedle § 143 kodeksu cywilnego, obowiązek utrzymywania rodziny przechodzi na żonę o ile mąż jest: a) niezdolny do zarobku, b) pozbawiony środków utrzymania, lub też c) ubogi w rozumieniu art. 2. ustawy o państwowym podatku dochodowym Dz. U. Rz. P. ex 1925 t. j. nie posiada minimum egzystencji określonego na 1.500 zł rocznie.

Jak z powyższego wynika, oraz na podstawie załączonych dokumentów jest niewątpliwe, iż ja jestem głową rodziny utrzymującą zarówno męża jak i dzieci, oraz że tenże mąż jest chory, do żadnej pracy niezdolny i nie ma żadnych środków utrzymania, nie tylko dla rodziny ale i dla siebie samego. Wskutek tego sprawa przyznania mi dodatku mieszkaniowego na rodzinę, jest w świetle powyżej wyłożonego prawa niewątpliwa i zasługująca na uwzględnienie.

W . . . . dnia . . . . .

Podpis . . . .

P. S. Wprawdzie Kuratoria odmawiają często przychylnego załatwienia takich próśb, powołując się na zasady wypłacania i wysokość dodatków unormowne okólnikiem Ministra Skarbu z dnia 22 grudnia 1928 L. D. 3954/19, to jednak z uwagi na to, że przytoczone powyżej orzeczenie Najwyższego Trybunału z dnia 18 czerwca 1931 L. Rej. 3505/29 jest odmienne i bardziej szczegółowe i interpretujące przepisy o dodatkach dla utrzymujących rodzinę w sposób dla interesowanych korzystny, oraz, że orzeczenie powyższe ma niejako wartość normatywną, a więc równą ustawie, prośby takich mężatek powinny być traktowane z całą przychylnością.

II. Zaliczenie praktyki nauczycielskiej do wysługi lat i uposażenia

Jak wiadomo rozporządzeniem z roku 1933 Nr 2. Dz. Urz. poz. 28. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wprowadziło do publicznego szkolnictwa powszechnego, zatrudnianie praktykantów nauczycielskich.

Już z góry było przytoczonym rozporządzeniem zastrzeżone że: 1) bezpłatna praktyka kandydatów nie daje aktualnie żadnych specjalnych praw, prócz tego, iż w razie uzyskania po-

myślnych wyników rocznej praktyki będą mieć — przy różnych innych warunkach — pierwszeństwo w otrzymaniu płatnych zajęć w szkołach powszechnych w charakterze nauczycieli etatowych lub kontraktowych.. 2) Jedynie zaś rok odbytej z wynikiem pomyślnym praktyki będzie w razie spełnienia warunków, przewidzianych w art. 8. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych (Dz. U. Rz. P. Nr 23. poz. 258) wliczany do czasu pracy nauczycielskiej, uprawniającej nauczyciela publicznej szkoły powszechnej do przystąpienia do praktycznego egzaminu na nauczyciela publicznych szkół powszechnych.

O jakimkolwiek zaliczeniu do wysługi lat t. j. do uposażenia, czy też do emerytury nie było w ogóle mowy. Dopiero prawdopodobnie na skutek podnoszenia ustawicznego, pokrzywdzenia praktykantów uczących nieraz w wymiarze 30 godzin tygodniowo, ukazało się rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 lutego 1939 Nr B. P. 1721/39, podciągające praktykę nauczycielską pod służbę przewidzianą w ustępie 9. art. 15. ustawy z dnia 1 lipca 1926 o stosunkach służbowych nauczycieli ale w brzmieniu nie z 9. listopada 1932 Nr 104. Dz. U. Rz. *P.*, lecz w brzmieniu rozporządzenia z dnia 28 października 1933 Dz. U. Rz. P. Nr 85. poz. 660.

Odnośny ustęp brzmi: „Minister lub upoważniona przez niego władza szkolna może zaliczyć nauczycielom do czasu służby pracę odbytą w szkołach państwowych państw obcych, lub czas pracy zawodowej, dającej kwalifikacje i doświadczenie, uzdalniające ich do służby nauczycielskiej".

Wprawdzie nie zalicza się ta praktyka z samego prawa, jak to z tekstu ustawy wynika, jednakże sam fakt, że Kuratoria Okręgów Szkolnych otrzymały instrukcję przyjmowania i przedkładania Ministerstwu W. R. i O. P. próśb o zaliczenie praktyki, każe się domyślać, że Ministerstwo będzie ten rodzaj pracy zawodowej traktowało na równi ze służbą kontraktową i że do takich podań przychylnie się ustosunkuje. Aby sobie nie utrudniać pracy, gdy po tej informacji zaczną płynąć zapytania i prośby o wygotowanie podania, zamieszczamy poniżej wzór takiego podania.

Imię i nazwisko
naucz. publ. szk. powsz.
w . . . . . pow. . . . . .
Zaliczenie praktyki
do wysługi lat.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
w Warszawie
za pośrednictwem
Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego
w Krakowie

Na podstawie okólnika Ministerstwa z roku 1933 Nr 2. Dz. Urz. poz. 28. otrzymał ... zatrudnienie w publicznej szkole powszechnej w . . . . , a następnie w publicznej szkole powszechnej w . . . . w charakterze praktykanta bezpłatnego (płatnego od godzin). Dotychczas ten rodzaj zatrudnienia nie zaliczał się do wysługi lat i nie podpadał pod przepisy zawarte w pragmatyce służbowej.

Skoro jednak rozporządzeniem z dnia 25 lutego 1939 Nr B. P. 1721/39 orzekło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, że taka praca zawodowa może być zaliczona do wysługi lat na zasadzie art. 15. ust. 9. ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli z dnia 1. lipca 1926 w brzmieniu z dnia 28 października 1933 Nr 85. Dz. U. Rz. P., zwracam się uprzejmie z gorącą prośbą o zaliczenie mi okresu płatnej praktyki (praktyki płatnej od godzin) w czasie od dnia . . . . roku . . . do dnia . . . . . . roku
w ilości . . . . lat . . . . . miesięcy . . . dni do wysługi lat, oraz do uposażenia służbowego.

Na wypadek zaliczenia, którego oczekuję, proszę uprzejmie o wydanie zarządzenia ustalenia moich terminów awansu z uwzględnieniem zaliczonej praktyki.

W . . . . . . dnia . . . .

III. Zespolenie samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym

Do 1. kwietnia 1939 roku obowiązywała ustawa z dnia 4 czerwca 1920 roku o tymczasowym ustroju władz szkolnych,

która aż do czasu wydania ustawy o ostatecznym ustroju władz szkolnych i organów samorządu szkolnego, miała obowiązywać i w sposób dość ogólny nakreślała zasady administrowania szkolnictwem, oraz zasady tworzenia władz okręgowych, powiatowych i gminnych, tegoż samorządu szkolnego.

O ile chodzi o obszar b. Galicji obowiązywało rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do powyższej ustawy wydane, określające organizację Kuratorium Okręgu Szkolnego, Rad Szkolnych Powiatowych i Rad Szkolnych Miejskich, zaś na terenie gminy, Rad Szkolnych Miejscowych, oraz ich zakres działania w administrowaniu publicznym szkolnictwem powszechnym.

Z chwilą zorganizowania obwodów szkolnych na mocy rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lipca 1933, oraz rozporządzeń Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z roku 1933 i 1935 o organizacji wewnętrznej obwodowych władz szkolnych, część kompetencji płynących z ustawy z 4 czerwca 1920 i wydanych do niej rozporządzeń wykonawczych, przeszła na Inspektoraty Szkolne Obwodowe, zaś część kompetencji dotycząca zakładania i utrzymywania szkół pozostała przy władzach zorganizowanych na zasadzie ustawy z dnia 4 czerwca 1920 roku.

Stan ten, wprowadził dosyć dużo zamieszania i nieporozumienia z uwagi na to, że np. do utrzymywania takiego Inspektoratu Szkolnego Miejskiego obowiązany był Skarb Państwa, natomiast do utrzymywania Rady Szkolnej Miejskiej obowiązany był Samorząd Gminny Miejski i na tym tle nawet były pewne uchylania się od spełniania niektórych obowiązków z ustawy jednej czy drugiej płynących. Tak samo miała się sprawa po powiatach z chwilą, gdy dwa powiaty, lub nawet trzy powiaty zostały złączone w jeden obwód szkolny z jednym Inspektoratem Szkolnym Obwodowym.

Ustawa o samorządzie terytorialnym wprowadzona w roku 1933 i przewidująca w miejsce gmin jednostkowych gminy zbiorowe, postawiła wobec tych samych trudności dawne samorządy gminne, czyli Rady Szkolne Miejscowe, które właściwie straciły swój sens i znów wprowadziły pewien kłopot w rozgraniczeniu kompetencji między gminą zbiorową a Radami Szkolnymi Miejscowymi. Stało się to jeszcze dlatego, że w ustawie o samorządzie gminnym nie było żadnych postano-

wień odnoszących się do obowiązków zajmowania się szkolnictwem powszechnym.

Toteż powstała nagląca potrzeba uregulowania tych spraw, co też nastąpiło ustawą z dnia 22 lutego 1939 Nr 16 Dz. U. Rz. P. pod nazwą „O zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym".

Nie jest celem niniejszego artykułu omawiać szczegóły przytoczonej ustawy. Nadmienić tylko chcemy, że ustawa powołuje specjalne organy samorządu terytorialnego pod nazwą komisje oświatowe, oraz komitety szkolne dla współdziałania z władzami szkolnymi i dla wypełnienia zadań w zakresie realizacji powszechnego nauczania i dokształcania, zakładania, utrzymywania i budowy publicznych szkół powszechnych i dokształcających, oraz do wykonywania innych prac, podejmowanych przez samorząd terytorialny w dziedzinie oświaty i kultury. Równocześnie ustawa ta znosi z ważnością od 1. kwietnia 1939 dotychczasowe organy samorządu szkolnego, a zakres ich działania przechodzi na komitety szkolne i na właściwe organy samorządu terytorialnego w granicach w ustawie o zespoleniu określonych.

Mimo określenia dokładnego terminu, od którego postanowienia ustawy o zespoleniu miało wejść w życie, nie ukazały się rozporządzenia wykonawcze, któreby ją w życie wprowadziły i kompetencje dotychczasowych samorządów szkolnych na komisje oświatowe, oraz komitety szkolne przelały. Z tego powodu do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zostały skierowane liczne zapytania w sprawie dalszej działalności organów samorządu szkolnego.

Na skutek tych zapytań poinformowało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, okólnikiem z dnia 28 marca 1939. Nr II P. 2197/39, że dotychczasowe organy samorządu szkolnego tj. Rady Szkolne Powiatowe, Rady Szkolne Miejskie, Dozory szkolne, Rady Szkolne Miejscowe i Opieki Szkolne, nie powinny zaprzestawać normalnej swej działalności aż do czasu jaki będzie ustalony odnośnym rozporządzeniem wykonawczym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydanym w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Będzie to równocześnie wprowadzenie w życie ustawy z dnia 23 lutego 1939, które ustali szczegółowo

zarówno terminy jak też i sposób wprowadzenia w życie tejże ustawy.

Na marginesie tych informacji, dodajemy żeśmy nigdy nie mieli szczególnego nabożeństwa do organów samorządu szkolnego, a zwłaszcza samorządu szkolnego gminnego pod nazwą Rady Szkolnej Miejscowej. Działo się to nie dlatego, abyśmy zapoznawali tak bardzo demokratycznie zorganizowane instytucje i ich znaczenie. Nasze zastrzeżenia polegały tylko na tym, że samorząd szkolny nie miał odpowiedniej do swego zakresu działania egzekutywy i dlatego najlepsze jego chęci rozbijały się zawsze o dobrą wolę gminy, która obowiązana do świadczeń w zakresie przez samorząd szkolny uchwalonych, nie wywiązywała się z tego zadania, a odpowiedzialność za normalne funkcjonowanie szkoły spadała na samorząd szkolny, lub na kierownika szkoły, którzy w wyegzekwowaniu uchwalonych świadczeń byli bezsilni. Dlatego też dobrze się stało, że zarówno inicjatywa jak też odpowiedzialność i egzekutywa zostały zespolone i każdy będzie wiedział kto ponosi odpowiedzialność za to, że szkoła nie funkcjonuje normalnie.

REDAKCJA:

Władysław Sienko
kierownik redakcji

Dr St. Skrzeszewski
sprawy dydaktyczno-pedagogiczne

Roman Serkowski
sprawy organizacyjne

Franciszek Inglot
sprawy prawno-służbowe

Henryk Schlenker
sprawy gosp. i redaktor odpowiedzialny

Wł. Wiśniewski
sprawy społeczne

Cena oddzielnego numeru 50 gr.

Wydawca: Zarząd Okręgu Krakowskiego Zw. Nauczycielstwa Polskiego
Kraków, Szewska 20 I p. — — Telefon 133-60 — — P. K O. 413.675

Drukarnia „Powściągliwość i Praca" w Krakowie.

SPIS RZECZY

rocznik VII. 1938—1939.

ARTYKUŁY:

Awanse 2
Dzisiejsza rola Związku 35
Gospodarstwo piętrowe 50
Konferencja Gospodarcza 75
Konferencja Organizacyjna 33
Niezależność od grup polit. 38
Od Redakcji 1
Pogotowie 73
Pomoc Doraźna 64
Stan uposażenia 75

KOMUNIKATY:

Bursa ZNP 81
F. O. N. 78
Kongres Pedagogiczny 81
Konferencja Pedagogiczna 79
Kurs praktyczny 68
Ścigacz 68
T. S. L. 14
Wczasy 63
Wycieczki 18

KRONIKA:

Organizacja w terenie 34
Szkolnictwo średnie 70
Woj. Zrzeszenie Pom. D. 69
Zebranie Okręgu 69

NEKROLOGI:

Dalewska Maria 72
Dziubek Wendelin 71

PRAWNE:

Bezpłatny urlop 61
Dodatek mieszkaniowy . . . . 23—58—82
Informacje 17
Odprawa dla tymczasowych 19
Praktyka nauczycielska 87
Regulamin Obrony Prawn. 47
Służba wojskowa — policzalność 21
Urlop macierzyński 26
Ustawa emeryt. zmieniona 27
Zespolenie Samorządu 89